

Depesza gratulacyjna z okazji święta narodowego Indii

Jego Eksceleńcja
PAN dr RAJENDRA PRASAD
prezydent Republiki Indii

New Delhi
W dniu święta narodowego Republiki Indii miło mi, przesyłać Waszej Eksceleńcji w imieniu narodu polskiego, Rdy Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i moim własnym najserdeczniejsze pozdrowienia i gratulacje.

Przesyłamy Waszej Eksceleńcji szczerze życzenia dobrego zdrowia i szczęścia osobistego jak również życzenia pomyślności i dobrobytu dla szlachetnego narodu hinduskiego.

ALEKSANDER ZAWADZKI
Przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

W Indonezji mobilizacja?

PARYŻ (PAP) 25. 1.
Jak podaje z Dżakarty korespondent Agencji France Presse, 24 stycznia br. gabinet indonezyjski uchwalił projekt ustawy o powszechnej mobilizacji obywateli w wieku od 18 do 40 lat. Minister informacji Maladi zakomunikował korespondentom, że w najbliższym czasie nowy projekt ustawy przekazany zostanie do podpisania prezydentowi Sukarnowi.

Na posiedzeniu rządu uchwalony został również projekt ustawy o powołaniu organizacji obrony cywilnej.

Strajk

w każdy poniedziałek

LONDYN (PAP) 25. 1.
Pracownicy metra londyńskiego postanowili strajkować w każdy poniedziałek, począwszy od 29 bm., dla poparcia swych żądań o podwyżkę płac. Pracownicy metra mają nadzieję, że wielu kierowców autobusów podmiejskich przyłączy się do ich akcji.

Z uroczystego Plenum KW w XX rocznicę PPR

Jak już informowaliśmy, w czwartek, 24 bm. odbyło się w Białymstoku uroczyste Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR, poświęcone XX rocznicy powstania PPR. Dziś publikujemy zdjęcia z tego Plenum.



I sekretarz KW PZPR, Arkadiusz Łaszewicz, wygłasza referat.



Przedstawiciele młodego pokolenia — aktywiści ZMS — wręczają kwiaty zasłużonym działaczom PPR i PZPR.

Apel SDFK

BERLIN (PAP) 25. 1.
Sekretariat Światowej Demokracji Federacji Kobiet wystosował depeszę do konferencji ministrów spraw zagranicznych organizacji państw amerykańskich. W imieniu 200 milionów kobiet wszystkich kontynentów SDFK zwraca się do przedstawicieli rządów państw Ameryki Łacińskiej z apelem o wystąpienie przeciwko ingerencji w sprawy wewnętrzne Kuby, o przestrzeganie zasad Karty NZ w sprawie samookreślenia narodów.

Śmielej sięgać do rezerw

białostockiego rolnictwa Z obrad Plenum KW PZPR

Wczoraj odbyło się Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku, poświęcone omówieniu problemów melioracji i Funduszu Rozwoju Rolnictwa. Wzięli w nim udział: wiceminister Rolnictwa tow. Józef Okuniewski, z-ca członka KC PZPR tow. Feliks Lorek, sekretarze KW i członkowie Egzekutywy, prezes WK ZSL poseł Jan Ryznar, przewodniczący Prezydium WRN inż. Jerzy Popko oraz aktywni rolnicy z terenu całego województwa.

Plenum przewodniczył I sekretarz KW PZPR tow. Arkadiusz Łaszewicz. Referat wygłosił sekretarz KW tow. Stanisław Kudła. W dyskusji zabrało głos 15 towarzyszy.

Mówi się często o rezerwach naszego rolnictwa, możliwościach produkcyjnych i jego intensyfikacji. Jesteśmy rejonem, przed którym stoją olbrzymie zadania. Sprawa tempa rozwoju i likwidacji zacofania nabiera tu wyjątkowo dużego znaczenia. Chodzi o awans Białostoczczyzny, perspektywy jej rozwoju, o dorównanie innym częściom kraju.

Największą rezerwą białostockiego rolnictwa są trwałe użytki zielone. Mamy ich ponad 500.000 hektarów, z czego dotychczas zmeliorowano 86.000 ha. Mamy słynne w całym kraju Kuwasy. Wielkie roboty melioracyjne prowadzi się w dolinach Nurca, Nureczyka, Supraśli i innych rzek. Olbrzymie kompleksy bagien znajdują się w dolinach Biebrzy i Narwi.

Uregulowanie stosunków wodnych na tych terenach, to wielka szansa naszego rolnictwa. Jeżeli przyjmemy, że zmeliorowane objekty dadzą dodatkowo tylko po 30 q siana z hektara, to rocznie będziemy zbierać około 900.000 ton siana. W tym samym czasie powinna zwiększyć się powierzchnia roślin pastwnych, a przede wszystkim ich wydajność. Pozwoli to na wzrost hodowli o dalsze około 600.000 sztuk bydła. Jeśli przyjmie się średnią wydajność 2.000 litrów od krowy, to wartość samego mleka wyniesie 4 mld zł.

W najbliższej 5-latce będziemy prowadzić zakrojone na szeroką skalę prace melioracyjne na obiektach: Wizna, Kuwasy II, Wissa, Skroda i innych. W trakcie opracowania są wstępne studia, dotyczące melioracji kompleksów leżących w dolinach Biebrzy i Narwi. W ciągu najbliższych 15 lat w zasadzie wszystkie użytki rolne zostaną zmeliorowane. Drugim problemem, nad

Ciąg dalszy na str. 2

Po zamachu na króla Nepalu

DELHI (PAP) 25. 1.
Władze nepalskie zakomunikowały, iż w miejscowości Birganj (96 kilometrów na południe od stolicy kraju Katmandu) aresztowano osobę podejrzaną o współudział w nieudanym zamachu na króla Nepalu, Mahendrę. U osoby tej w chwili aresztowania znaleziono granat. Istnieją podejrzenia, iż zamach zorganizowany został przez kongres nepalski.

Wywiad marszałka Malinowskiego dla korespondenta „Prawdy”

MOSKWA (PAP) 25. 1.
Srodowa „Prawda” opublikowała odpowiedzi ministra Obrony ZSRR, R. Malinowskiego na pytania korespondenta „Prawdy” w związku z wystąpieniem sekretarza obrony USA McNamary w senackiej komisji wojskowej.

McNamara oświadczył, że amerykańskie siły zbrojne „są całkowicie zdolne do zniszczenia wyznaczonych obiektów radzieckich”. Takie przechwałki w ustach sekretarza obrony USA — oświadczył minister Malinowski — są co najmniej nierozsądne. Są one obliczone nie na polepszenie wzajemnych stosunków między Związkiem Radzieckim a USA, nie na osłabienie napięcia międzynarodowego, a na podsycanie namiętności, historii wojennej i w ostatecznym rachunku wyścigu zbrojeń.

Jako minister Obrony — kontynuował Malinowski — dobrze znam potencjał militarny Związku Radzieckiego i trochę orientuję się w uzbrojeniu USA i ich sojuszników z NATO. Do tego zobowiązuje mnie moje stanowisko. Uważam, że obecnie obóz socjalistyczny jest silniejszy od tych krajów.

Pan McNamara utrzymuje, Ciąg dalszy na str. 2

Splonął „Dom Myśliwski” w Białowieży

Straty wynoszą 2.600 tys. zł
Poważną stratę poniósł Białowiecki Park Narodowy. Groźny pożar, jaki powstał 24 stycznia o godz. 3.50 w „Domu Myśliwskim” w Białowieży, spowodował całkowite zniszczenie tego pięknego obiektu. Białowiecki Park Narodowy stracił niezwykle cenny obiekt — miejsce licznych narad, obrad, konferencji naukowców z kraju i zagranicy. Zniszczeniu uległy cenne urządzenia „Domu Myśliwskiego”. Część z nich udało się wprawdzie uratować, jednakże straty są bardzo poważne. Sięgają one kwoty 2.600.000 zł.

W akcji tłumienia pożaru brały udział oddziały strażackie z Białowieży, Hajnówki i Kleszczel. Mimo energicznej akcji ratunkowej oddziałom strażackim udało się nie dopuścić do rozprzestrzenienia się ognia na budynki sąsiadujące z „Domem Myśliwskim”. Przyczyną pożaru bada specjalna komisja, złożona z przedstawicieli Prokuratury, Komendy MO i Komendy Straży Pożarnej. Są również obecni przedstawiciele Ministerstwa Leśnictwa. (h)



NA ZDJEĆCIU: Gizenga eskortowany przez żandarmierię ONZ na lotnisku Ndžili po przybyciu ze Stanleyville.

Opracowanie bilansów energetycznych Polski do roku 1975

WARSZAWA (PAP) 25. 1.
25. bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Komitetu Elektryfikacji Polski PAN, która zamknęła jego 5-letnią działalność. Do głównych zadań Komitetu, skupiającego 100 naukowców i praktyków, należało opracowanie teoretycznych podstaw dla planowania elektroenergetyki w naszym kraju, oraz sporządzenie bilansów energetycznych Polski w latach 1955, 1960, 1965, 1970 i 1975.

Przewidywany w najbliższym 20-leciu wzrost produkcji przemysłowej i dwukrotny wzrost produkcji rolnej, przy znacznym podniesieniu stopy życiowej ludności, spowoduje 2,5-3-krotne zwiększenie zużycia surowców energetycznych. Komitet zwrócił uwagę na potrzebę stałej racjonalizacji zużycia energii, a jednocześnie na konieczność poważnego zwiększenia wydobycia

węgla brunatnego, stanowiącego nasz główny surowiec energetyczny. Jednocześnie należy racjonalnie wykorzystać nasze skromne zasoby hydroenergetyczne i rozpocząć przygotowania do budowy elektrowni jądrowych.

Titow opuścił DRW

HANOI (PAP) 25. 1.
W czwartek rano po 4-dniowym pobycie w Demokratycznej Republice Wietnamu, kosmonauta radziecki mjr Herman Titow opuścił Hanoi, udając się w drogę powrotną do kraju. Jak wiadomo, poprzednio odwiedził on Indonezję i Birmę.

Na lotnisku w Hanoi, bohatera kosmosu żegnał premier DRW, Pham Van Dong.

Meldunek harcerzy Zobowiązania na cześć XX rocznicy PPR — wykonane

W dniu wczorajszym, 25 bm., I sekretarza Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku — Józefa Trusiewicza, odwiedziła delegacja harcerzy Hufca ZHP Białystok — miasto. Delegacja harcerska przekazała meldunek o wykonaniu podjętych zobowiązań w związku z XX-leciem Polskiej Partii Robotniczej.

Oto treść harcerskiego meldunku:
„Drużyny harcerskie i zuchowe Hufca ZHP Białystok — miasto przeprowadziły uroczyste kominki dla uczczenia obchodów XX rocznicy powstania PPR.

Odbyło się szereg spotkań z komunistami, działaczami PPR. Zorganizowano harcerski konkurs recytatorski wierszy poetów polskich i radzieckich, poświęcony XX-leciu PPR i 44 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Odbył się konkurs na najpiękniej wykonaną gazetkę z okazji XX-lecia PPR.

I sekretarz KM PZPR — tow. Józef Trusiewicz, serdecznie podziękował białostockim harcerzom i życzył im dalszych osiągnięć w pracy i działalności harcerskiej. (h)

Grypa „bez zmian”

Dziennie 4 — 5 tys. wypadków zachorowań
Epidemia dotarła do Hajnówki
Szkoły „odchorowały” grype

Na grypowym froncie na Płanicy nie zanotowano w tym tygodniu specjalnych zmian.

POGODA

W Białymstoku największą ilość zachorowań zanotowano 22 bm., bo aż 2158. Był to poniedziałek. W pozostałe dni ilość ta wahała się w granicach 1200 zachorowań.

Szkoły już w zasadzie „odchorowały” grype. Młodzież po chorobie wraca na lekcje. Wczoraj nie zawieszono już z powodu grypy zajęć w żadnej szkole w Białymstoku. (a)



Na sali obrad znalazło się wielu tych, którzy w pierwszych dniach po wyzwoleniu stanęli w szeregach PPR. Fot. Z. Zaremba



SPORT

Przed walnym zgromadzeniem BOZPN

Gdy sceptyk spotkał się z optymistą...

Spotkali się niedawno sceptyk z optymistą. Obaj piłkarze kibice, rzec można od koleyski. Siedząc — sceptyk przy małej, optymistą — przy dużej „czarnej”, taki dialog toczył.

OPTYMISTA. — Bardzo wesołe treningi rozpoczęli...

SCEPTYK. — Kto? Ta garstka, co ma instruktora u boku? Mazur... Gwardia... ŁKS...? A co ma robić podstawowa masa piłkarzy? Czy ty nie wiesz, że 70 proc. klubów Białostoczczyzny nie ma opieki instruktorskiej? Kto ma ich uczyć grać w piłkę?

OPTYMISTA. — O trenrowy troszczą się przecież zarządy klubów, BOZPN przeprowadza kursy.

SCEPTYK. — Ha, ha, ha, a to dobre... troszczą się zarządy. To dlaczego Wigry i Tur od dłuższego czasu, a Warmia od kilku miesięcy trenera nie mają. III liga od siedmiu bolesi, tyle warta co C-klasa okręgu śląskiego. I jak tu ma wzrastać poziom naszej piłki?

OPTYMISTA (gasząc cygaro). — Ależ to są pojedyncze złe przykłady. Dobrych też mamy sporo. Mazur... Gwardia..., ŁKS...

SCEPTYK (zapalając trzecie „Giewonty”). — Ile lat można bezskutecznie walczyć o II ligę? 5, 10... tak jak Gwardia i Mazur...

I kto wie, jak długo toczyłby się jeszcze ten żarliwy dialog, gdyby nie „interwencyjne” słowa kelnera (sędziego piłkarskiego) — Przeczajcie... panowie, kto z was ma rację dowiedzieć się na walnym zgromadzeniu BOZPN, w niedzielę, 28 stycznia o godzinie 10-tej w sali konferencyjnej Domu Związków Zawodowych w Białymstoku. (ko)

Otwarta droga dla motorowców

Znany i to z wieloma szczegółami działalność klubów sportowych. Wiemy, co posiada np. Gwardia, co reprezentuje Jagiellonia. Kibice orientują się doskonale w życiu „gwiazd sportowych”. W cieniu rekordów i ilości strzelonych bramek pracuje dla wielu z nas Polski Związek Motorowy w Białymstoku. A właśnie tam sport jest nie tylko pożyteczną rozrywką. Działalność PZMot jest ponadto rozwijaniem wszechstronnej propagandy w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego, podnoszenie wyższego poziomu kierowców zawodowych i amatorów oraz udzielanie bezpośredniej pomocy klubom i sekcjom motorowym.

Jak to było realizowane w roku 1961? Trzykrotnie niemalże w porównaniu do roku 1960 wzrosła ilość przeszkolonych kierowców. W kategorii I przeszkolono 40 osób, w II — 50, a w III — 48. Cenna i pożyteczna działalność była szkolenie młodzieży służby ruchu. W roku ubiegłym zorganizowano 4 imprezy propagandowych, jak pokazy sprawności jazdy motocyklowej, wysięgi, mecze piłki motorowej oraz sprawności jazdy samochodowej. Ogółem w imprezach tych startowało 175 osób. Niezależnie od tego, kluby zorganizowały 28 imprez o charakterze lokalnym, w których brało udział 629 posiadaczy pojazdów mechanicznych. Po raz pierwszy projektuje się w roku bieżącym zorganizowanie we wszystkich miastach powiatowych spartakiad motorowych. Największymi kłopotami przy organizowaniu imprez jest brak pieniędzy. Aby temu zapobiec, postanowiono w jak najbliższym okresie przeprowadzić kilkunastodniowe kursy.

Z pozytywnych przykładów należy wymienić jeszcze działalność komisji turystycznej, która zorganizowała dwa zjazdy turystyczne w Augustowie i Białowieży. Cieszyły się one wielkim powodzeniem. Ponadto, w ramach przygotowania zaplecza dla uprawiających turystykę, prowadzona będzie obsługa w Elku oraz wystąpiło z wnioskiem o uruchomienie dwóch obozów kampingowych w powiecie suwalskim i oleckim.

Ze powyższych danych widać, że dotychczasowa działalność Polskiego Związku Motorowego w Białymstoku jest jak najbardziej pożyteczną. (Let)

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

w Białymstoku, ul. Warszawska 44
tel. 25-91
w związku z likwidacją zakładu,
SPRZEDADZĄ CEGŁĘ PEŁNĄ, PALONĄ,
KLASA 50, GAT. II
ODBIORCOM USPOŁECZNIONYM W/G CENNIKA 153/Z
ODBIORCOM PRYWATNYM — W CENIE 589 ŻŁ LOCO CEGIELNIA TRZEŚCIANKA

Zakupu cegły i regulacji należności należy dokonać w Białostockiej Centrali Materiałów Budowlanych — Białostok, Plac X-lecia (ul. Plutonowa), barak nr 1, albo w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Narwi lub Zabłudowie.

Ewentualna dostawa środkami transportu BZTPMB (odpłatnie) może nastąpić po uprzednim uzgodnieniu z przedsiębiorstwem.

k 112-00

KUPON KONKURSU - PLEBISCYTU

-
-
-
-
-

IMIĘ, NAZWISKO
I ADRES GŁOSUJĄCEGO

KUPON KONKURSU - PLEBISCYTU

1.

2.

3.

4.

5.

IMIĘ, NAZWISKO
I ADRES GŁOSUJĄCEGO

SPRZEDAŻ

17 rol przedził z ulami — sprzedam. Miłuski Mieczysław — Mieszuki, poczta Wysoki, pow. Bielsk - Podlaski. k 272-1

ZGURY

23 stycznia znaleziono portmonek z „Delikatessach”. Odbiór: Jolina Dyrynda — Białostok, Wiatrakowa 25. g 270-1

Hamczyk Stanisław zgubił prawo jazdy ciągnikowe nr 0655/57 wydana przez Wydział Komunikacji Prezydium MRN Elk. p 76-1

Jańczuk Mikołaj zgubił świadectwo ukończenia klasy szóstej wydane przez kierownictwo Szkoły Podstawowej w Nowosadach. p 72-1

Kamińska Lewentyna zgubiła przepustkę wydaną przez Zambrowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego. p 74-1

Kuklik Henryk — Czarna Wieś, ul. Gesia 1, unieważnia zgubione pozwolenie nr BM 104793 na broń myśliwską. g 261-1

PRACA

Potrzebna pomoc domowa do dwóch dziewczynek. Złazić się Białostok, Podlaska 13, obok Wiejskiej, w godz. 15-18. g 260-1

LOKALE

Mieszkanie dwupokojowe w bloku os. Gai-Siersza, pow. Kraków — zamienię na podobne w Białymstoku. Białystok, Waryńskiego 4/5. g 271-1

Kuniec Raisa zgubiła legitymację szkolną Technikum Odrzędowego w Pabianicach. g 263-1

Pałeczowski Zygmunt zgubił nr rejestracyjny motocykla „Pannonia” AT-3833 wydany przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN Grajewo. p 85-1

Państwowy Zakład Ubezpieczeń. Zgubiono kwitariusz należności PZU nr 130374/1-130374/50 opieczetowany pieczęcią okrągłą Prezydium MRN w Goniądzu, pow. Mońki. pg 97-1

Powiatowy Zakład Weterynarii w Sieniaty zgubiła unieważnia następujące zagubione koleżyki do znakowania bydła przy zwalczaniu gruźlicy: 40145-40147, 40492-40498, 51169, 51183, 51196, 51909, 51223, 51376, 51707, 51721, 51761, 51780, 51791, 51840, 51888, 50519, 50600, 50620, 50649, 50689, 50678, 50703, 50732, 50733, 50737, 50760, 50769, 50772, 50791. k 113-1

Rencki Andrzej zgubił legitymację szkolną II Liceum Ogólnokształcącego. g 264-1

Stepaniuk Włodzimierz zgubił nr rejestracyjny AB 3049 wydany przez Wydział Komunikacji w Bielsku - Podlaskim. p 75-1

Zarzecka Maria zgubiła wyrok sądowy nr 129/58 z dnia 14. IV. 39 r. p 81-1

SPRZEDAŻ

17 rol przedził z ulami — sprzedam. Miłuski Mieczysław — Mieszuki, poczta Wysoki, pow. Bielsk - Podlaski. k 272-1

ZGURY

23 stycznia znaleziono portmonek z „Delikatessach”. Odbiór: Jolina Dyrynda — Białostok, Wiatrakowa 25. g 270-1

Hamczyk Stanisław zgubił prawo jazdy ciągnikowe nr 0655/57 wydana przez Wydział Komunikacji Prezydium MRN Elk. p 76-1

Jańczuk Mikołaj zgubił świadectwo ukończenia klasy szóstej wydane przez kierownictwo Szkoły Podstawowej w Nowosadach. p 72-1

Kamińska Lewentyna zgubiła przepustkę wydaną przez Zambrowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego. p 74-1

Kuklik Henryk — Czarna Wieś, ul. Gesia 1, unieważnia zgubione pozwolenie nr BM 104793 na broń myśliwską. g 261-1

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgiełki — „Trudna młodość”, godz. 19.
Sala Kameralna — „Nora” (Dom Jalki), godz. 19.15.

KINA

„Północ” — „Wojna i pokój”, prod. USA (od lat 12), godz. 11, 15.30 i 19.30.
„Ton” — „Wyrok”, prod. polskiej (od lat 16), dodatek — „Warszawa Jerzego Zaruby”, godz. 10.30, 12, 15.20, 17.45 i 20.10.
„Syrena” — „Niewidomy muzyk”, prod. radzieckiej (od lat 12), dodatek — „Farmacja w Polsce”, godz. 10.30, 12, 15.30, 17.45 i 20.
„Kino MO” — „Decydujący moment”, prod. jugosłowiańskiej (od lat 12), godz. 17.00; DKMER godz. 19.00.
DDK Nowe Miasto — „Igraszki z diablem”, prod. czeskiej (od lat 16) godz. 16.30 i 19.
„Kolejarz” w Starosielcach — „Wyzwanie”, prod. włoskiej (od lat 16), godz. 16.30 i 19.

KLUB

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki po remoncie jest czynny codziennie od godz. 10 do 22.

Księgarnia Klubu czynna w dni powszednie od godz. 10 do 18.

WYSTAWA

Sala Łącznikowa Zw. Zaw. — „XX rocznica powstania PPR” czynna w godz. od 10-18.

W WOJEWODZTWIE

KINA

„Polonia” w Elku — „Historia folty cizemki”.
„Orzeł” w Elku — „Tajemnica zielonego boru”.
„Małyk w Suwałkach” — „Dotknięcie nocny”.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-85.
Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.
Pogotowie MO — tel. 67.

Straż Pożarna, tel. 96.
Apteka nr 7, ul. Waryńskiego 2, tel. 42-43.
Apteka nr 5, ul. Warszawska 54, tel. 24-31.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-85.
Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.
Pogotowie MO — tel. 67.

Straż Pożarna, tel. 96.
Apteka nr 7, ul. Waryńskiego 2, tel. 42-43.
Apteka nr 5, ul. Warszawska 54, tel. 24-31.

Ciekawsze audycje radiowe

PROGRAM I

7.20 Muzyka poranna: 8.50 „Z mojej beczki”; 9.40 „Dla przedszkoli”; 10.25 Muzyka popularna; 11.00 „Delegacja” — odc. opow. Michnika; 11.30 „Mój rytym”; 12.45 „Swojskie melodie”; 14.00 „Darunga” — fragm. pow. A. Ludkwiasta; 14.30 Muzyka melodii rozrywkowych; 15.10 Dla dzieci starszych; 15.35 „Z muzyką przez stulecia”; 16.05 „Tęcza pałama”; 17.05 „Kultura pilnie poszukiwana”; 18.10 „Niekłóre przgody Ełcy R.” — odc. pow. B. Wiernika; 18.30 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego; 19.30 „Podróż do A bo co” — fragm. prozy I. Robb Narbutta; 20.30 Śpiewa „Mazowsze”; 21.20 Koncert orkiestry tanecznej.

PROGRAM II

7.50 Muzyka poranna; 8.35 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 9.40 Z melodią i piosenką przez świat; 11.00 Koncert porannej muzyki operowej; 12.45 Korespondencja z zagranicy; 13.00 BUR dla wsi; „Sport i turystyka”; 15.30 Dla dzieci; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Radioreklama; 16.55 Wzgłose problemy rolnictwa — spraw. dżw.; 17.05 Pieniążki; 17.05 Muzyka taneczna; 18.50 Nasz Kwadrans Pedagogiczny; 19.30 Transmisja koncertu symfonicznego z sali Filharmonii Narodowej; 21.30 W rytmie tanecznym; 22.05 „Klementyna” — słuchowisko; 23.05 Muzyka taneczna.

KOMUNIKATY

BIAŁOSTOCKI RADIOKLUB LPZ organizuje w Bielsku - Podlaskim kurs radiomechaników - operatorów. Podania należy składać do dnia 31. I. 1962 roku na adres Zarząd Powiatowy LPZ w Bielsku - Podlaskim. g 273-1

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE

Kochanej pani Ewie Janiszewskiej i jej córce — gorące podziękowanie za zwrócenie na moją uwagę zegarka — składa Elżbieta Szymańska. g 268-1

PRACA

Potrzebna pomoc domowa do dwóch dziewczynek. Złazić się Białostok, Podlaska 13, obok Wiejskiej, w godz. 15-18. g 260-1

LOKALE

Mieszkanie dwupokojowe w bloku os. Gai-Siersza, pow. Kraków — zamienię na podobne w Białymstoku. Białystok, Waryńskiego 4/5. g 271-1

PRACA

Potrzebna pomoc domowa do dwóch dziewczynek. Złazić się Białostok, Podlaska 13, obok Wiejskiej, w godz. 15-18. g 260-1

LOKALE

Mieszkanie dwupokojowe w bloku os. Gai-Siersza, pow. Kraków — zamienię na podobne w Białymstoku. Białystok, Waryńskiego 4/5. g 271-1

143

141

ALEKSANDER BEK

OPERACJA

„Spirala”

Zastanowił się chwilę i dodał:

— Posiadam, oczywiście, jedynie wstępne wiadomości. Łączność jest przerwana. Od dawna nie mogę się już porozumieć ze sztabem dwóch pułków. Nie wiem, gdzie są dowódcy tych pułków. Czy żyją? Nie wiem wielu rzeczy. Słowo „prześcignąć” także nie jest ściśle. Potem znajdziemy coś odpowiedniejszego, coś bardziej dokładnego. Może nawet coś skromniejszego. Czekają nas jeszcze ciężkie dni. Zapamiętajmy to sobie! A jednak... Jednak w tej chwili nie mogę znaleźć innego słowa. Tylko to — „prześcignąć”! A teraz, towarzysze, z czystym sumieniem mogę wam powiedzieć: do widzenia.

Sięgnął po mapę, chciał ją złożyć, ale zatrzymał na niej spojrzeńce.

— Gdy zmrok zapadnie, wyprowadzimy wojska na następną rubież... Cofniemy się, ale nigdzie nie pozwolimy nieprzyjacielowi przetrwać frontu dywizji.

Panfilow zwrócił mapę właścicielowi.

— A więc, towarzysze, do zobaczenia. Szczęśliwej drogi! Nefedow znowu pokazał w uśmiechu swoje dołeczki. Zdejmując przez głowę aparat fotograficzny, poprosił:

— Towarzyszu generale, pozwólcie się sfotografować. Tak jak stoicie! W kożusku! Obok tego piękniactwa! — Nefedow wskazał na lustro. — Towarzyszu generale, nadyminię trochę magnesją. Ale tutaj przedko się wywietrzy.

— W dzień Niemiec nas stąd wykurzał, a teraz, proszę

bardzo, wy go chcecie zastąpić. Dajcie spokój, towarzyszu Nefedow. Nie trzeba.

— Towarzyszu generale, to będzie bardzo ciekawe zdjęcie.

— Nie szkodzi. Są ciekawsze! Jedźcie teraz przez Gustenowo. Tam w wydziale rozpoznawczym znajdziecie jeńca, kapitana hitlerowskiego, okazowy egzemplarz. Może zastaniecie tam także żołnierza, moskwiczana Stróżkina, który go wziął do niewoli. — Panfilow spojrział na zegarek. — Zastaniecie go! Zaraz tam zadzwonimy. Sfotografujcie ich razem. Młody żołnierz prowadzi krzepkiego zbója, dowódcę batalionu, któremu odebrał broń. Moskwa się z tego ucieszy. A mnie, towarzyszu Nefedow, zdążyście jeszcze sfotografować. Wstapicie jutro. Wyjdę na dwór, na mróz, wezmę ze sobą towarzyszy i wtedy nas pstrykniecie. Oto moja ręka!

Dziennikarz w krótkim kożusku schował mapę.

— Nefedow, nie nudź. Towarzyszu generale, dziękuję wam za rozmowę!

Obaj zaszalutowali. Warkot zapuszczonego motoru. Samochód odjechał.

8

Powiedziawszy do mnie „poczekajcie”, Panfilow wszedł do sąsiedniego pokoju, skąd podczas rozmowy z dziennikarzem dochodził niekiedy przygłuszony głos kapitana Dorfmana rozmawiającego przez telefon.

Za zamkniętymi drzwiami generał spędził około dziesięciu minut. Chwilami dobiegał mnie jego niewyraźny zachrypnięty głos. Nie słuhałem, oczywiście, o czym mówi. Nareszcie wrócił.

— Siedźcie, siedźcie.

Przeszedł się po pokoju i rzekł z głęboką troską w głosie:

— Ani Małych, ani Jurasow jeszcze się nie znaleźli. Usiadł przy mnie i wyciągnął pudełko papierosów „Kazbek”.

— Zapalimy, towarzyszu Momysz-Uly.

Generał potarł zapalnik i podał mi ognia. Ten prosty

gestu pozbawiony wszelkiej wyższości związanej z rangą, pozwolił mi na zapytanie:

— Towarzyszu generale, gdzie macie waszą zapalniczkę?

— A, zapalniczka? — General, nie wiadomo czemu, zmużył filuternie oczy. — Podarowałem ją dzisiaj pewnemu człowiekowi. Powiedziałem mu, że to podarunek symboliczny. Chciałem ją kiedyś podarować wam. Również jako symbol. Rozumiecie mnie?

— Tak, rozumiem. Nawet teraz, zanim jeszcze wróciłyśmy do naszej przerwanej rozmowy, Panfilow dwoma czy trzema zdaniem, przyjacielskim mruczeniem oczu, jakby znowu wzbudził moją sympatię, rozgrzał mnie, dodał otuchy.

— No, mówcie dalej, mówcie, towarzyszu Momysz-Uly. Nic nie ukrywając, opowiedziałem, że postanowiłem zaryzykować tym, co mi jest droższe niż życie — swoim honorem dowódcy. Opisałem, jak wydałem rozkaz, jak pomógł mi Toistunow, jak się nam udało nasz kontratak. Opowiedziałem też o telefonie Zwiagina, nie ukrywałem nawet tego, że jeszcze nie oddały wsi w ręce nieprzyjaciela zameldowałem, że wieś została oddana.

— Już nie mogłem odstąpić od swojego planu, zapaliłem się do niego. Rozkazem generała lejtnanta Zwiagina zostałem usunięty ze stanowiska dowódcy, ale do wczoraj jeszcze dowodziłem.

— Hm... A więc walczyliście na dwa fronty? Z nieprzyjacielem i ze swoim przełożonym?

Jak tylko to powiedział przypomniała mi się chwila, którą opuściliśmy w mojej wyjaśniającej „spowiedzi”.

— Towarzyszu generale, przepraszam, ale zapomniałem o jednym... Zobaczyłem waszą rękę i wtedy się zdecydowałem.

— Jaka ręka?

Z bocznej kieszeni waciaka wyciągnąłem czerwoną książeczkę regulaminu bojowego i odnalazłem stronę, gdzie trzema kreskami zaznaczony był przez Panfilowa punkt mówiący o inicjatywie.

— Właśnie to... Zobaczyłem zrobione przez was trzy kreski i w tej samej chwili podjąłem decyzję.

Panfilow wybuchnął niespodziewanym śmiechem.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)